

KS. JANUSZ GREŻLIKOWSKI

 <https://orcid.org/0000-0002-8538-9208>

O BOWIĄZEK OKAZYWANIA SZACUNKU I POSŁUSZEŃSTWA PAPIEŻOWI I WŁASNEMU ORDYNARIUSZOWI PRZEZ DUCHOWNYCH

Posłuszeństwo to pojęcie bardzo dziś niemodne, kojarzące się z dominacją i ograniczeniem swobodnego działania. Nie podlega jednak wątpliwości, że stanowi ono jeden z filarów dobrego funkcjonowania i działania każdej społeczności, w tym również kościelnej. Posłuszeństwo, szczególnie to w Kościele, często stanowi temat ożywionych dysput, zwłaszcza wśród tych, którzy w imię postępu i obrony wolności chętnie by Kościół od ducha posłuszeństwa uwolnili, twierdząc, że ogranicza godność i wolność człowieka. Jest to myślenie duchem współczesnego, postmodernistycznego czy ponowoczesnego świata, który chętnie i coraz głośniejsz skłania się ku podważaniu obowiązujących praw, zasad i wartości.

Brakuje natomiast spojrzenia na posłuszeństwo jako cnotę i dar, który może pomóc człowiekowi wzrastać zarówno w wymiarze ludzkim, jak i duchowym, a jednocześnie budować wspólnotę Kościoła, co jest szczególnie dzisiaj bardzo ważne.

W świetle powyższego narasta dzisiaj potrzeba podjęcia trudu tworzenia klimatu sprzyjającego posłuszeństwu, ponieważ ono nadal jest jednym z gwarantów dobrego funkcjonowania każdej społeczności. W Kościele jest ono obecne i funkcjonuje na wielu płaszczyznach życia wiary i wynika

KS. JANUSZ GREŻLIKOWSKI (UKSW) – dr hab. nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, profesor UKSW; oficjał Sądu Kościelnego Diecezji Włocławskiej; profesor prawa kanonicznego w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku i Wyższym Seminarium Duchownym Księży Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim. Autor ponad 500 prac naukowych i popularno-naukowych, w tym sześciu książek. J.Grezlikowski@diecezja.wloclawek.pl.

z łaski chrztu¹, posłuszeństwa kapłańskiego czy zakonnego. Stąd prawodawca kościelny określając obowiązki osób duchownych na pierwszym miejscu w kan. 273 KPK stawia obowiązek okazywania szacunku i posłuszeństwa papieżowi oraz własnemu ordynariuszowi². Posłuszeństwo duchownych wiąże się z głębokimi warstwami istnienia i życia człowieka, ponieważ dotyczy ofiarowania swojej wolności. Zasadnicza postać posłuszeństwa kościelnego określa wsłuchanie się w wolę Boga i dyspozycyjność wobec niej. Wola ta wyraża się w konkretnych decyzjach przełożonego, które podwładny powinien przyjmować i respektować. Posłuszeństwo osoby duchownej jest niezbędnym warunkiem zaistnienia dla drugiego człowieka w duchu służby. Duchowny najpierw sam powinien słuchać, aby następnie móc autorytatywnie przepowiadać słowo Boże i być do dyspozycji w misji, do której posyła go Kościół.

Opracowanie, wobec pojawiania się w Kościele pewnych przejawów trudności i kryzysu posłuszeństwa osób duchownych, ma na celu przybliżenie i ukazanie jego natury i źródła, istoty i celu oraz całego kontekstu teologicznego i kanonicznego w oparciu o obowiązujące normy prawa kanonicznego. Stąd najpierw zaprezentowany zostanie krótki aspekt historyczny odnoszący się do posłuszeństwa duchownych w Kościele, a następnie ukazane zostanie posłuszeństwo w różnych jego wymiarach: antropologicznym, chrystomorficznym, sakramentalnym oraz eklezjalnym. Po czym zostanie omówiona kwestia autorytetu i władzy w Kościele, jako fundamentów posłuszeństwa duchownych. Na koniec przedmiotem rozważań będzie istota posłuszeństwa kanonicznego, a więc jego zakres obowiązywania w ujęciu podmiotowym oraz przedmiotowym, problem wolności w posłuszeństwie oraz sankcje karne związane z brakiem posłuszeństwa duchownego wobec władzy kościelnej.

1. Aspekt historyczny posłuszeństwa duchownych w Kościele

We wczesnych wiekach Kościoła prezbiterzy nie mieli jasno określonych kanonicznych zasad posłuszeństwa. Były one do Soboru Trydenckiego (1545–1563) fragmentaryczne, określane głównie na sobo-

¹ Zob. KKK, n. 144.

² *Codex Iuris Canonici. Auctoritatae Ioannis Pauli pp. II promulgatus*, AAS, 75(1983). *Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984, kan. 273; zob. S. Brinda, *Posłuszeństwo ordynariuszowi według kanonu 273 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo”, 7(20)2018, nr 1, s. 93–107. <https://doi.org/10.18290/kip.2018.7.1-8>.

rach i synodach partykularnych, aczkolwiek wskazywano na obowiązek posłuszeństwa duchownych i dyscyplinowano ich uzasadniając to celem harmonijnego działania Kościoła. Warto przytoczyć niektóre zapisy historyczne. Św. Klemens Rzymski twierdził, że życiu wspólnotowemu powinno towarzyszyć posłuszeństwo Bogu, a nie pycha i zazdrość. Jedności wśród duchownych powinna towarzyszyć pokora, spokój i zgoda, zgodnie z wzorcami biblijnymi, według przykładu Chrystusa, porządku kosmosu, społeczeństwa i ludzkiego ciała. Prezbiterzy powinni wykonywać swoją posługę wiernie i z całą szczerością. Św. Klemens przypominał kapłanom przykład Apostołów, którzy głosili Dobrą Nowinę Jezusa Chrystusa. Misja Apostołów pochodzi od Jezusa Chrystusa. Dlatego też harmonię w kościelnej wspólnotcie można osiągnąć poprzez okazywanie posłuszeństwa biskupowi³. Ojcowie synodalni podczas Synodu w Arles (314) podjęli tematykę dyscypliny osób duchownych, którzy celowo opuszczali swoje parafie. Takich kapłanów należało usunąć z urzędu⁴. Na Soborze Nicejskim (325) stwierdzono, że duchowni, którzy idąc za własnym interesem, nie posiadając bojaźni Bożej przed oczami, odeszli ze swojej parafii i nie chcą tam wrócić, mieli być wykluczeni ze wspólnoty. Jeśli biskup przyjąłby takiego kapłana bez uprzedniej zgody pierwotnego biskupa, a następnie przeznaczyłby go do służby liturgicznej lub go wyświęcił na biskupa, święcenia byłyby nieważne⁵. Ojcowie Soboru w Antiochii (341) uchwalili, że żaden prezbiter, diakon lub inny duchowny, który opuścił swoją parafię i przebywał w innej, a jednocześnie odmawiał posłuszeństwa wobec swojego biskupa, nie mógł sprawować celebracji liturgicznych i nie miał możliwości powrotu. Jeżeli inny biskup przyjąłby nieposłusznych duchownych bez skruchy, miał być upomniany przez Sobór, ponieważ zostałyby naruszone prawo kościelne⁶.

Sobór Chalcedoński (451) jasno określił jurysdykcję biskupa. Biskup powinien mieć nadzór nad miejscem, w którym duchowny służył ubogim oraz w klasztorach. Ojcowie Soboru wymagali posłuszeństwa miejscowemu biskupowi. Jeśli duchowny okazał swemu biskupowi nieposłuszeństwo, powinien zostać ukarany. Jeśli nieposłuszeństwo biskupowi miejsca okazał

³ Tamże, s. 96.

⁴ *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006, s. 73*, kan. 21.

⁵ *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, t. 1, Kraków 2003, s. 40–41, kan. XVI.

⁶ *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, s. 136, kan. 3.

mnich lub osoba świecka, powinien być wykluczony ze wspólnoty⁷. Z kolei tematyka synodu w Moguncji (813) odnosiła się m.in. do podstawy kanonicznego posłuszeństwa duchownych swemu biskupowi. Biskup zażądał ścisłego posłuszeństwa od tych, którzy mieli otrzymać urząd. Kandydat do święceń lub kandydat na urząd kościelny mógł odmówić posłuszeństwa. Gracjan podkreślając znaczenie posłuszeństwa wobec przełożonych powtórzył ustalenia tego synodu, a także wskazując postanowienia synodu w Toledo (675) podkreślał, że „wszyscy prezbiterzy i klerycy, a także wszyscy, którzy nie byli posłuszni biskupowi, mieli zostać wyłączeni ze wspólnoty kościelnej i nie mieli wstępu do kościoła”⁸. Papież Grzegorz IX (1227–1241) podkreślał, że wszyscy powinni słuchać biskupa, a św. Piotr będzie im błogosławił. Nawet jeśli dana osoba ma wątpliwości, należało słuchać swojego przełożonego. Jednakże jeśli rozkaz naruszał porządek prawa Bożego, posłuszeństwo nie obowiązywało, ale osoba miała się kierować przykładem św. Piotra, zgodnie z którym bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi (Dz 2, 59)⁹.

Po Soborze Trydenckim, który uporządkował wiele spraw doktrynalnych, prawnych i dyscyplinarnych odnoszących się do życia i działalności Kościoła, kwestia posłuszeństwa duchownych nabrała większego znaczenia i jednoznacznie została uporządkowana i opisana normatywnie. Sobór stwierdzał, że biskup powinien karać przestępstwa i wykroczenia oraz zachęcać do podejmowania działań naprawczych¹⁰. Jeżeli przestępstwo popełnił zakonnik poza klasztorem, biskup powinien być poprosić o ukaranie jego przełożonego zakonnego. Jeżeli przełożony nie interweniował, mógł zostać usunięty z urzędu, wtedy sam biskup mógł go ukarać¹¹.

Po Soborze Trydenckim papież Leon XIII (1878–1903) nauczał, że urzędy sprawowane przez tych, którzy mają święcenia, nie będą święte i przydatne, jeśli nie będą wykonywane pod kierownictwem i zwierzchnictwem biskupa. Podkreślał, że „dyscyplina duchownych wymaga jedności pomiędzy różnymi częściami, które tworzą całość. Obowiązuje szacunek i posłuszeństwo podwładnych wobec przełożonych. Tego posłuszeństwa

⁷ *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 1, s. 233, kan. VIII.

⁸ c. 11. C. XII, q. 3.

⁹ Por. Brinda, *Posłuszeństwo ordynariuszowi według kanonu 273*, s. 96–97.

¹⁰ *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4, Kraków 2005, s. 518–519, kan. IV.

¹¹ Tamże, s. 784–808.

muszą uczyć się już kandydaci do kapłaństwa w seminarium”¹². Z kolei papież Pius X (1903–1914) podkreślał, że w duchu kapłaństwa obowiązki własne i związane z kapłaństwem mają być połączone, a jednym z nich jest kanoniczne posłuszeństwo duchownego wobec własnego biskupa¹³.

Ustawodawca w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 r. stanowił, że obowiązkiem złożenia przysięgi posłuszeństwa byli związani kardynałowie wobec papieża w trakcie kreacji (zob. kan. 234 i 2397), natomiast biskupi przy otrzymaniu święceń (zob. kan. 332 § 2). Kapłani w obrzędach święceń ślubowali posłuszeństwo swojemu ordynariuszowi, ale nie składali przysięgi. Nie był to ślub posłuszeństwa, który był cnotą (*ex virtuti religionis*), ale zobowiązanie wierności (*ex fidelitate*). Dlatego też kapłan diecezjalny był posłuszny w wykonywaniu tych przepisów, które były zgodne z kompetencjami ordynariusza (posłuszeństwo kanoniczne)¹⁴.

Prace nad nowym prawem po Soborze Watykańskim II (1962–1965) podejmowały również kwestię obowiązku posłuszeństwa wiernych, który powinni zachowywać wszyscy wierni – duchowni i świeccy. Odnosiło się to również do posłuszeństwa zakonników i do ślubu cnoty posłuszeństwa. Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r. w kan. 273 jednoznacznie stwierdza, że „duchowni mają szczególny obowiązek okazywania szacunku i posłuszeństwa papieżowi oraz każdy własnemu ordynariuszowi”¹⁵. Obowiązek kanonicznego posłuszeństwa rozpoczyna się od chwili przyjęcia święceń diakonatu i inkardynacji (zob. kan. 266 § 1).

2. Różne wymiary posłuszeństwa duchownych

Ponieważ posłuszeństwo dotyka jednej z najbardziej istotnych wartości w życiu człowieka, jaką jest wolność, dlatego jest kwestią bardzo delikatną, a równocześnie istotną i ważną dla życia Kościoła, gdyż uzasadnia się w hierarchicznej jego strukturze. Może ono mieć różne wymiary, takie między innymi, jak: antropologiczny, chrystomorficzny, sakramentalny i eklezjalny.

Antropologiczny wymiar posłuszeństwa wskazuje, że powołaniem człowieka, od początku jego istnienia, jest dialog z Bogiem Stwórcą, który go stworzył, w miłości go zachowuje, aby żył według prawdy i dobrowolnie

¹² Leo XIII, *Epistola encyclica ad venerabiles Fratres Archiepiscopos et Episcopos universos in regione Hispana*, ASS, 15(1882), s. 241–246.

¹³ Zob. Brinda, *Posłuszeństwo ordynariuszowi według kanonu 273*, s. 97.

¹⁴ F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1957, s. 317–318.

¹⁵ Kan. 273 KPK.

powierzał się swojemu Stwórcy. Kiedy człowiek łamie tę relację w wyniku nieposłuszeństwa, staje się więźniem samego siebie (Por. Rz 6, 6; 7, 14, 23; 8, 15; Ga 5, 18). Stąd można stwierdzić, że podstawowym obowiązkiem człowieka jest wierność wobec prawdy: odkrytej i akceptowanej wewnętrznie. Wzywa do tego soborowa Deklaracja o wolności religijnej¹⁶.

Jednym z darów danych człowiekowi przez Boga jest wolność. Nie jest ona swobodą czynienia wszystkiego, co tylko się podoba, lecz częścią ludzkiej natury, uzdolnionej do rozumnego wyboru. Właśnie zdolność do samodzielnego podejmowania decyzji i wybierania kierunku życia zmierzającego do celu ostatecznego należy do natury człowieka i stanowi o jego człowieczeństwie. W takim znaczeniu wolność nie jawi się jako wartość absolutna, lecz jako wartość relacyjna, pozostająca zawsze w odniesieniu do Boga. Dla człowieka staje się ona powołaniem, od realizacji którego zależy jego spełnienie się i zbawienie, jako najwyższe prawo Kościoła¹⁷. To godność człowieka – jak podkreśla Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej w świecie współczesnym *Gaudium et spes* – wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, tzn. osobowo, uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dążąc do swojego celu drogą wolnego wyboru¹⁸. Prawdziwa wolność warunkuje zdolność człowieka do słuchania i zaakceptowania siebie samego oraz odpowiedzialności na ostateczną rację swojego bytu. Słuchać to znaczy potwierdzić prawdę w ramach swojej egzystencji. W tej sytuacji każdy pojedynczy akt posłuszeństwa każdego człowieka, a w szczególności duchownego, jest wyrazem jego powołania do prawdy oraz wolności i dialogu z Bogiem i z ludźmi¹⁹.

Rozpatrując wymiar chrystomorficzny posłuszeństwa należy podkreślić, że życie Jezusa Chrystusa upływa pod znakiem posłuszeństwa. Swój początek ma ono już w tajemnicy Wcielenia, która jest drogą bezwarunkowej dyspozycyjności wobec Ojca²⁰. Z chwilą „wejścia Chrystusa na ten świat” następuje inauguracja synowskiej postawy i zbawczego

¹⁶ Stwierdza ona, że „z racji godności swojej wszyscy ludzie, ponieważ są osobami, czyli istotami wyposażonymi w rozum i wolną wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność, nagnani są własną swą naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii. Obowiązani są też trwać przy poznanej prawdzie i całe swoje życie układać według wymagań prawdy” – DWR, n. 2.

¹⁷ Kan. 1752 KPK.

¹⁸ KDK, n. 17.

¹⁹ Por. H. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, Szczecin 1996, s. 28.

²⁰ Por. A. Pigna, *Obbedienza religiosa*, Roma 1985, s. 13.

stosunku wobec Boga-Ojca²¹. Stąd treścią ziemskiego życia Chrystusa była wola Ojca, której On podporządkowywał wszystkie swoje czynności (por. J 6, 38)²². Przyszedłszy, aby czynić nie swoją wolę, lecz wolę Tego, który Go posłał (por. J 6, 38; Mt 26, 39), Jezus spędza całe swoje życie na spełnianiu także normalnych obowiązków posłuszeństwa względem rodziców i prawowitych władz. Na szczególną uwagę w tym miejscu zasługuje Jego postawa wobec oskarżających Go ówczesnych władz religijnych i cywilnych. Jego posłuszeństwo wówczas było o tyle zdumiewające, o ile oskarżenie było niesprawiedliwe, inspirowane intencjami kryminalnymi ze strony władz żydowskich²³.

Jezus nie okazał natomiast posłuszeństwa władzom Synagogi, kiedy wyrzucił sprzedających i kupujących ze świątyni (por. Mt 21, 12). W tym miejscu można stwierdzić, że okazał nieposłuszeństwo. Jednak, jak stwierdza K. Rahner: „było ono inspirowane nie motywami indywidualnego sumienia, podkreślającego prawo do wolności, ani nawet osobistą niezależnością, lecz Pismem Świętym, ukazującym prawdziwe przeznaczenie Synagogi”²⁴. Najwyższym aktem posłuszeństwa Chrystusa wobec Ojca była ofiara z życia. Chrystus słuchał Ojca, ponieważ kochał, ale kochał, ponieważ słuchał (por. Rz 5, 19; Flp 2, 8; Hbr 5, 8). Jego posłuszeństwo rodzi się z miłości, a Jego miłość nazywa się posłuszeństwem²⁵. Najbardziej odpowiednim sposobem, w jaki Jezus wyraził posłuszeństwo, nie tylko w misterium paschalnym, ale w całym życiu, była służba bliźnim, która w istocie swej polegała na bezinteresownym darze z samego siebie²⁶. Stąd należy stwierdzić, że wierne i konsekwentne wypełnianie obowiązku posłuszeństwa Chrystusowi przez duchownego realizuje się przez okazywanie szacunku i posłuszeństwa papieżowi oraz własnemu ordynariuszowi oraz przez służbę tym, do których zostaje posłany. Duchowny zostaje zaproszony do posłuszeństwa Kościołowi, który jest dany jako droga do Boga. Dzięki posłuszeństwu Kościołowi uczestniczy on w synowskim posłuszeństwie Jezusa Jego Ojcu²⁷.

²¹ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 30.

²² Por. H. Langkammer, *Mały słownik biblijny*, Wrocław 1995, s. 199.

²³ Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 31.

²⁴ Por. K. Rahner, *Christo modello dell'obbedienza sacerdotale*, w: *Nuovo stile di obbedienza*, Roma 1979, s. 23.

²⁵ Por. Pigna, *Obbedienza religiosa*, s. 30.

²⁶ Por. tamże, s. 32.

²⁷ Por. J. Augustyn, *Posłuszeństwo ewangeliczne*, Kraków 1992, s. 11.

Posłuszeństwa i rządzenia, zarówno w ramach wspólnoty całego Kościoła, jak również każdej jego części (diecezji, parafii, zakonu, instytutu świeckiego lub innej formalnej wspólnoty kościelnej), nie można utożsamiać z instytucjami, które kierują się jedynie prawami czysto ludzkimi. Chrystusowe zapewnienie dane uczniom: „Kto was słucha, mnie słucha” (Łk 10, 16), jest podstawą gwarancji, że nie ma sprzeczności pomiędzy działaniem Boga a działaniami Kościoła²⁸. Daje to pewność zbawienia samemu duchownemu, jak również ludziom powierzonym jego duszpasterskiej misji, ponieważ kapłańska misja Chrystusa jest owocem pastoralnej troski Ojca, który pragnie, aby „świat został przez niego zbawiony” (J 3, 17). Można i trzeba powiedzieć, że posłuszeństwo Chrystusa Ojcu stanowi ideał posłuszeństwa duchownego, które wpisane jest w sam sakrament święceń. Dlatego chcąc mówić o posłuszeństwie w jego wymiarze sakramentalnym, należy spojrzeć na ten sakrament zarówno w kontekście prawnokanonicznym, jak również eklezjologicznym.

Chrystus powołał i zgromadził wokół siebie Dwunastu, aby tworzyli fundament przyszłego Kościoła, który objawił się jako wspólnota pod ich autorytetem po Jego zmartwychwstaniu. Apostołowie są Kościołem żyjącym w Duchu Świętym, a ich posługa staje się podstawową służbą wspólnoty²⁹. Kościół pierwszych wieków odsłania więc swój podwójny wymiar: znak niewidzialny (tajemnica Bożej wspólnoty w nowości życia w Duchu Świętym) i ministerstwo hierarchiczne, czyli rzeczywistość społeczna widzialna³⁰. Nauczanie soborowe w tej kwestii jest wierne doktrynie biblijnej (por. Mt 16, 18; Dz 21, 25) i starożytnej tradycji³¹.

Wspólnota duchowa i posługa hierarchiczna jako podwójny aspekt tej samej rzeczywistości zbawczej nie przeciwstawiają się sobie wzajemnie, lecz uzupełniają. Wspólnota wiernych nie istnieje bez Apostołów, gdyż egzystuje dzięki i mocą ich posługi, a kapłani nie istnieją bez tej wspólnoty, ponieważ istnieją dla niej. Posługa apostolska pochodzi od Boga i przekracza wspólnotę, a jednocześnie zakłada obecność w niej Ducha Świętego. Dlatego też kapłańska posługa jest ustanowiona przez Chrystusa

²⁸ Por. tamże, s. 11–12.

²⁹ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 35–36.

³⁰ Por. Jan Paweł II, *Elementi essenziali dell'insegnamento della Chiesa sulla vita religiosa*, Torino 1988, s. 35–36.

³¹ Tradycję tę odzwierciedla syntetyczna myśl Tertuliana: „Kościół od Apostołów, Apostołowie od Chrystusa, Chrystus od Ojca”. Zob. J. Quasten, *Patrologia*, t. 1, Torino 1980, s. 514.

i przekazana Apostołom, ale nie może ona istnieć inaczej jak w ramach Kościoła, w którym działa Duch Święty³². Stąd sakrament święceń jawi się jako hierarchia różnych stopni istotowo sobie podporządkowanych³³. Wydaje się, że takie stwierdzenie sugeruje istnienie trzech sakramentów, jednak w rzeczywistości chodzi o jeden sakrament, którego istota zawiera się w samym pojęciu święceń, które są sakramentem różnych stopni hierarchicznie zjednoczonych. W praktyce wyraża się to w postawie, dobrowolności podjęcia jednego z tych stopni wewnętrznej hierarchii, co skutkuje przyjęciem na siebie powinności wewnętrznego respektowania wymagań posłuszeństwa³⁴. Analizując teksty *Vaticanum II*³⁵ należy stwierdzić, że na mocy samego aktu święceń duchowny zostaje subordynowany i wchodzi całościowo i na zawsze w stopień struktury sakramentalnie hierarchicznej, w której obowiązuje posłuszeństwo, a obietnica wypowiedziana podczas święceń jest publicznym uznaniem istniejącej jurysdykcji biskupa, jak wynika z natury stanu duchownego³⁶. Stąd obowiązek posłuszeństwa w wymiarze sakramentalnym nie jest dodatkiem do życia duchownego, lecz wynika z samego jego kapłaństwa, a relacja do stanu biskupiego jest drogą do postępowania, aby żyć pełnią życia w stanie kapłańskim. Przez przyjęcie święceń kapłan staje się żywym narzędziem Chrystusa Głowy Kościoła, a jednocześnie sługą Jego Mistycznego Ciała³⁷.

Kościół powszechny jest jednością złożoną z Kościołów partykularnych, ale przede wszystkim, jako Ciało Mistyczne Chrystusa, jest wspólnotą hierarchiczną w wymiarze wertykalnym i wspólnotą braterską w wymiarze horyzontalnym. Na mocy samych święceń duchowny jest ontologicznie włączony w wymiar wertykalny wspólnoty eklezjalnej, co wyznacza obowiązek wspólnoty i posłuszeństwa między biskupem a prezbiterami³⁸. Źródłem tej wspólnoty, jak stwierdza Sobór Watykański II, jest Chrystus ze swoim powołaniem. Jego intencją było, aby duchowni nie posiadając pełni kapłaństwa i zależąc w wykonywaniu swej władzy od biskupów, byli z nimi związani godnością kapłańską i wykonywali funkcje

³² Por. KK, n. 4.

³³ Por. G. Rambaldi, *Docilità allo Spirito Santo, libertà dei figli di Dio e obbedienza dei presbiteri secondo il decreto "Presbyterorum ordinis"*, „Gregorianum”, 48(1967), s. 485.

³⁴ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 37.

³⁵ Por. DK, n. 2 i 15.

³⁶ Por. M. Caprioli, *Il decreto conciliare „Presbyterorum ordinis”*, Roma 1989, s. 237–255.

³⁷ Por. kan. 273 KPK.

³⁸ Por. DK, n. 15.

i zadania odpowiadające ich stopniowi władzy³⁹. Jednocześnie należy zauważyć, że biskupa i prezbiterów nie mogą jednoczyć tylko te same funkcje, ale istnieje między nimi więź o wiele głębsza, gdyż „uczestniczą w jednym i tym samym kapłaństwie i posłudze Chrystusa, że sama jedność konsekracji i misji wymaga ich hierarchicznej łączności ze stanem biskupim”⁴⁰. Najgłębszą zasadą tej wspólnoty jest Duch Święty, który daje życie i prowadzi każdego ucznia Chrystusa (por. Rz 8, 2. 14). Otrzymywany w sakramencie święceń stanowi podstawę wierności, roztropności i miłości pasterskiej oraz uzdalnia prezbitera do bycia sługą Chrystusa w sprawowaniu czynności sakramentalnych i pasterskich⁴¹.

Powyższe kwestie mają wielkie znaczenie i szczególne konsekwencje dla posłuszeństwa i apostołatu. Otóż biskup mając swoich współpracowników – prezbiterów, którym dany jest w sakramencie święceń dar Ducha Świętego, nie może nie doceniać Jego działania w nich samych, gdy chodzi o ich aktywność apostołską. Dobro Kościoła wymaga posłuszeństwa natchnieniom Ducha Świętego. Oczywiście, nie może to być rozumiane w sposób pozbawiający biskupa wykonywania jego funkcji rządzenia diecezją ani nawet w sposób zobowiązujący go do konsultowania wszystkich spraw z każdym duchownym. Jednak zawsze w posłudze pasterskiej biskup musi traktować prezbiterów i diakonów jako konieczne ciało wspomagające i doradcze, które swój najgłębszy motyw znajduje w darze Ducha Świętego otrzymanym w sakramencie święceń⁴². Dlatego nie można postrzegać posłuszeństwa jako rozropnej realizacji autorytatywnie narzucanych nakazów, ale należy je widzieć w wymiarze tajemnicy Kościoła, którego celem jest posługa zbawienia ludzi. To ma stanowić treść, formę i fundamentalne odniesienie dla posłuszeństwa i wspólnoty hierarchicznej biskupa i prezbiterów⁴³.

Należy też podkreślić, że istota posłuszeństwa duchownych najwyraźniej dostrzegalna jest na płaszczyźnie eklezjalnej, gdyż prezbiterzy na mocy sakramentalnej konsekracji otrzymują charyzmat apostołski, którego celem jest misja. Nie otrzymują oni tego charyzmatu dla siebie samych, lecz dla budowania wspólnoty i prowadzenia wszystkich ludzi do Chrystusa (por. 1Kor 14, 21). Posłuszeństwo kapłańskie więc nie jest

³⁹ Zob. KK, n. 28.

⁴⁰ Zob. DK, n. 7.

⁴¹ Por. tamże, n. 8.

⁴² Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 44–45.

⁴³ Por. DK, n. 15.

udzielane dla potwierdzenia wyższości personalnej ani dla podkreślenia osobowego poddaństwa, lecz jest dane dla służby Chrystusa, Kościoła i zbawienia ludzi⁴⁴. Stąd od duchownego żąda się posłuszeństwa ze względu na dobro wspólne Kościoła, którym jest zbawienie dusz oraz chwała Boga. Należy je rozumieć jako cnotę współpracy oraz usposobienie ducha wyrażające się w gotowości szukania przez duchownego nie własnej woli, ale woli tego, który go posłał.

3. Fundament i źródło posłuszeństwa duchownych

Kiedy rozważamy rzeczywistość posłuszeństwa w jego różnych wymiarach kościelnych, a także w aspekcie historycznym, musimy sobie uświadomić, że wpisane jest ono w relacje z wiarą, wolnością i odpowiedzialnością. Pojmowanie i rozumienie tych wartości ma szczególne znaczenie dla posługi duchownego i przeżywania przez niego posłuszeństwa wobec autorytetu papieża i ordynariusza, posiadających władzę w Kościele. Ma to również znaczenie dla samych podmiotów władzy w kwestii poprawnego sprawowania ich urzędów. Należy bowiem pamiętać, że posłuszeństwo osób duchownych jest cnotą o pierwszorzędnym znaczeniu, która prowadzi duchownego do ochotnego, lojalnego i stałego posłuszeństwa, wyrażającego pełną i radosną gotowość do czynienia woli Bożej. Znajduje ona odzwierciedlenie w wytycznych i poleceniach, które otrzymują od swoich prawowitych przełożonych, żyjąc w gotowości wolności osobistej w wyniku własnego wyboru, który dojrzewa w modlitwie przed Bogiem. Cnota posłuszeństwa jest zatem wewnętrznym wymogiem posłuszeństwa sakramentu kapłaństwa i hierarchicznej struktury Kościoła, które łączą się w dynamice posłuszeństwa Chrystusowi⁴⁵.

Ukazując zagadnienie fundamentu i źródła posłuszeństwa duchownych należy najpierw podjąć kwestię autorytetu jako ważnego elementu stanowiącego podstawy tego posłuszeństwa. Z etymologii tego terminu wynika jego służebny charakter. W aspekcie omawianego zagadnienia posługę biskupa (papieża jako Biskupa Rzymu, biskupa diecezjalnego jako zarządcy diecezji) należy rozumieć jako rzeczywistość o potrójnym wymiarze: jako posługę wobec Boga, wobec braci oraz wobec powierzonego przez Boga dzieła zbawczego⁴⁶.

⁴⁴ Por. tamże, n. 14.

⁴⁵ Brinda, *Posłuszeństwo ordynariuszowi według kanonu 273*, s. 95.

⁴⁶ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 50.

Mówiąc o autorytecie biskupa należy rozpocząć od prawdy o obecności Chrystusa w swoim Kościele⁴⁷. Z prawdy tej wypływa powinność szczególnego identyfikowania się biskupa ze sposobem myślenia, patrzenia i decydowania oraz podejmowania decyzji, które powinny być wzorowane na słowach Pisma Świętego: „nie przyszedł, aby Mu służyto, lecz aby służyć” (Mt 20, 28). W działaniu biskupa w tej sytuacji nie może być miejsca na egoizm i względy czysto ludzkie, lecz powinien mu towarzyszyć trud realizowania w sposób jak najwierniejszy autorytetu Chrystusa. Dlatego też biskup, chcąc uniknąć degradacji jakości wydawanych przez siebie zarządzeń, poleceń i obniżenia swojego autorytetu, powinien zawsze kierować się rewerencją wobec Boga i kapłanów oraz pamiętać, że wszystkich obowiązuje posłuszeństwo Jedynemu i Najwyższemu Kapłanowi – Chrystusowi. Postawa ta w znacznej mierze warunkuje również formę posłuszeństwa kapłańskiego⁴⁸.

Autorytet w Kościele ma charakter braterski. Mając to na uwadze, Sobór Watykański II zaleca biskupom, aby uważali prezbiterów za swoich braci i przyjaciół, a będąc wśród nich znakiem najwyższego autorytetu Boga – Ojca i Nauczyciela, autorytet spełniali w formie służby na wzór Chrystusa – Sługi⁴⁹. Istota posługi biskupa zawiera się w służbie, a nigdy we władzy dla samej tylko władzy. Wartość tej posługi wzrasta o tyle, o ile biskup służy powiększaniu i pogłębianiu dobra swoich kapłanów, tj. tak służy, aby oni służyli lepiej. Odnosi się to również do kwestii wydawania poleceń, które biskup powinien wydawać nie w celu zaspokajania własnych ambicji, ale dla celów wspólnych służących budowaniu tego, co dobre dla wszystkich i dla wspólnoty Kościoła. Biskup powinien traktować każdego kapłana podmiotowo, jako posiadającego prawa, a nie jako rzecz⁵⁰. Powinien też pamiętać, że stanowienie prawa, wydawanie zarządzeń i poleceń jest służbą, w zakres której wchodzi również troska o dobra materialne kapłanów, ich rozwój kulturalny i wzrost duchowy⁵¹. Wyda-

⁴⁷ Zob. KK, n. 9, 12, 13, 16.

⁴⁸ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 51.

⁴⁹ DK, n. 7.

⁵⁰ Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 52; por. A. Müller, *Autorität und Gehorsam in der Kirche*, „Concilium”, 5(1966), nr 5, s. 361.

⁵¹ Dekret soborowy *Presbyterorum ordinis* stwierdza: „Niech biskupi uważają prezbiterów za swoich braci i przyjaciół, a ich dobro zarówno materialne, jak przede wszystkim duchowe niech im leży na sercu, w miarę sił. Na nich bowiem spada szczególnie ciężki obowiązek uświęcania swoich kapłanów; niech przeto troszczą się najusilniej o stałą formację swych prezbiterów. Niech ich chętnie słuchają, owszem, niech zasięgają ich rady i rozmawiają z nimi o tym, co dotyczy potrzeb pracy duszpasterskiej i dobra diecezji” – DK, n. 7.

wanie dyspozycji przez biskupa w kwestiach duszpasterskich nie może natomiast być oderwane od intelektualnych, duchowych i materialnych warunków jego prezbiterów. Stosunki zaś jurydyczno-strukturalne nie mogą mieć tylko charakteru biurokratycznego, ale powinny być spełniane w klimacie miłości i cierpliwości, gdyż biskup jest reprezentantem Boga i sługą kapłanów⁵².

Z definicji Kościoła jako ludu Bożego wynika, iż wszyscy mający w nim uczestnictwo są odpowiedzialni za jego misję i nie tylko odnosi się to autorytetu. Ta odpowiedzialność każdego członka Kościoła ma różny wymiar i różny ciężar gatunkowy, gdyż inna jest odpowiedzialność świeckich, inna kapłanów, a inna biskupów (por. Ef 4, 11–12)⁵³. Zadaniem biskupa jest łączenie wysiłków i intencji, ożywianie świadomości i koordynowanie wszystkiego w kierunku dobra wspólnego. Stąd autorytet biskupów ma charakter animacyjny, gdyż są moderatorami Ciała Mistycznego w warunkach odpowiedzialności i służby uniwersalnej. Dzięki takiej postawie biskupów znika w rządzeniu Kościołem absolutyzm, a jego miejsce zajmuje dialog, który powinien być sztuką komunikacji duchowej⁵⁴. Dialog ten ma polegać na wzajemnym słuchaniu i ocenianiu argumentów w szczerości, gdyż zarówno biskup, jak i prezbiterzy nie są samowystarczalni i nikt nie posiada wszystkich charyzmatów⁵⁵. Nie umniejsza to w żadnym stopniu roli biskupa w rządzeniu diecezją, ponieważ to do biskupa ostatecznie należy głos decydujący i władza weryfikacji charyzmatów, ale nie może on nie zauważać i nie przyjmować pozytywnego wkładu w rozwój pasterski diecezji, jaki mogą świadczyć kapłani, którzy na mocy wspólnoty hierarchicznej mają miejsce w kierowaniu diecezją w porządku doradczym⁵⁶.

Odnosząc to wszystko, co powiedziano, do posłuszeństwa, można stwierdzić, że jest to posłuszeństwo w dialogu, którego istota polega bardziej na służbie misji, jaką się ma do spełnienia, niż na służbie poleceniu, jakie się ma do wykonania. Wynika z tego wyraźnie, że autorytet biskupów w Kościele jest nie tyle prawem rozkazywania, ale raczej powinnością przekazywania polecenia otrzymanego od Boga⁵⁷. Duchowny więc, chcąc

⁵² Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 54.

⁵³ Por. DK, n. 7.

⁵⁴ ES, n. 195.

⁵⁵ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 55–56.

⁵⁶ Por. J. Galot, *I presbiteri collaboratori del vescovo*, „Orientamenti Pastoral”, 28(1980), nr 2–3, s. 111.

⁵⁷ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 56.

wypełnić obowiązek posłuszeństwa, powinien traktować biskupa jako pośrednika, i w jego posłudze dostrzegać wolę Boga i ją akceptować.

Władza w ścisłym tego słowa znaczeniu jest z jednej strony uprawnieniem kompetentnego rozumnego podmiotu, które stwarza zobowiązanie podporządkowania się w drugim także rozumnym i wolnym podmiocie. Należy jednak pamiętać, że człowiek w relacji do drugiego człowieka jest równy w swoich uprawnieniach i w swojej godności, a na równym poziomie nie może zaistnieć prawdziwa zwierzchność. Natomiast władza zawiera w sobie coś więcej. Wszelkie bezpodstawne narzucanie swojej woli drugiemu człowiekowi byłoby uzurpacją i nadużyciem⁵⁸. W tym kontekście władza w ścisłym tego słowa znaczeniu opiera się na obiektywnej i rzeczywistej większej godności oraz zdolności rzeczywistego uzależnienia od siebie innych rozumnych podmiotów. Taką pełnię władzy ma jedynie Bóg, od którego wszystko, nawet rozumne istoty, zależą w swoim istnieniu i działaniu. Podobieństwo to w sposób szczególny przejawia się w rozumności i wolności każdego człowieka. Wolność ta nie może być skrępowana, jak tylko przez tego, który ją dał, względnie kogoś, kto jest przez Niego upoważniony z racji wyższego dobra i to wyłącznie w ramach swoich kompetencji, czy to z racji dobra samej osoby, o którą chodzi, czy też równoważnego dobra innych, względnie dobra wspólnego służącego wszystkim⁵⁹.

Według ks. prof. M. Żurowskiego, można wyodrębnić podwójny sposób przekazywania Bożej kompetencji na konkretnych ludzi, a jego racją może być tylko dobro wyższej rangi. Tylko uzyskanie przez poszczególnych ludzi takich uprawnień stanowi uzasadnienie, dlatego inne osoby mają obowiązek okazywać im posłuszeństwo. Zaczyna istnieć między nimi tzw. relacja prawna, tzn. z jednej strony istnieje uprawnienie do wydawania dyspozycji, z drugiej strony obowiązek dobrowolnego podporządkowania się⁶⁰.

Pierwszym z tych podstawowych sposobów przekazywania Bożej kompetencji jest prawo naturalne. Drugim natomiast jest pozytywne prawo Boże współdziałające twórczo w samym powstaniu Kościoła. Ustanowione są w nim funkcje dla pożytku ludu Bożego. Dokonało się

⁵⁸ Por. M. Żurowski, *Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem*, t. 2, Warszawa 1979, s. 12.

⁵⁹ Por. tenże, *Autorytet i wolność w Kościele*, PrKan, 28(1985), nr 1–2, s. 34. <https://doi.org/10.21697/pk.1985.28.1-2.02>.

⁶⁰ Por. tamże, s. 35.

to przez działanie samego Chrystusa zmierzające do powstania takiego, a nie innego Kościoła. Ustanowił On sakramenty i zlecił konkretne funkcje i zadania Piotrowi oraz pozostałym Apostołom⁶¹.

Kościół stanowi niewątpliwie zorganizowaną wspólnotę. Nie ma natomiast wspólnoty ani społeczności, która nie posiadałaby interpersonalnych powiązań, źródła indywidualnych i wspólnotowych uprawnień i obowiązków, a tym samym stanowiących podstawę organizacji, i zespolenia harmonijnego wysiłku i niezbędnej subordynacji, by zamierzone dobro mogło być osiągnięte. Wszystkie elementy władzy opierające się na prawie naturalnym istnieją również w Kościele, niezależnie od tych, które są typowe dla Kościoła, a wypływają z sakramentów i właściwego Kościołowi posłannictwa. Są one ze sobą zespolone i stanowią jedną rzeczywistość kościelno-zbawczą⁶². Stąd władza w Kościele nie może naruszać tego wszystkiego, co wynika z prawa Bożego naturalnego, jak i pozytywnego, a więc respektować i uwzględniać zarówno podstawowe uprawnienia osoby ludzkiej, łącznie z typowymi i niejednokrotnie odrębnymi dla każdego, w zależności od jego stanu, zadaniami i funkcjami. Inaczej mówiąc, władza kościelna może istnieć tylko w ścisłej zależności i stałym odniesieniu do Chrystusa. Nie jest to więc, i nie może być, władza nieograniczona, gdyż nawet Apostołowie nie mogli ustanowić innego Kościoła, nie mogli zmienić depozytu wiary, wprowadzać innych sakramentów.

Można więc powiedzieć, że władza kościelna nie może naruszyć podstawowej struktury Kościoła ani istotnych założeń władzy czy to papieskiej, czy biskupiej, czyli określonej prawem Bożym. Już sam zdrowy rozsądek wskazuje, że jest potrzebny nie tylko autorytet najwyższy koordynujący działanie całości i strzegący jedności, lecz również rozczłonkowany w swych poszczególnych funkcjach hierarchicznie i organicznie uporządkowanych i zależnych od siebie oraz proporcjonalnie zgranych tak, by wszystko w rzeczywistości tworzyło harmonijną całość zobrazowaną w nauczaniu soborowym jako *communio hierarchica*⁶³. Kościół jako *communio* jest rzeczywistością wzajemnych powiązań i współdziałań międzyosobowych. Rzeczywistość ta zawiera ze swej

⁶¹ Por. Żurowski, *Hierarchiczne funkcje*, s. 16.

⁶² Por. M. Sitarz, *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, Lublin 2008, s. 7–8.

⁶³ Por. M. Żurowski, *Uprawienie do współuczestniczenia w kościelnej Wspólnocie Wspólnot*, Warszawa 1979, s. 26–27.

natury również związek poprzez Chrystusa z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym, aby kontynuować zapoczątkowaną przez Chrystusa misję uświęcenia, zbawienia i udoskonalenia ludzi⁶⁴.

Dla wykonywania i wspomagania tego dzieła są zlecone konkretnym ludziom odnośne funkcje i zadania realizowane w ramach władzy przekazywanej przez sakramenty, misję kanoniczną oraz komunie kościelną⁶⁵. Elementy te współdziałają ze sobą, dając tym osobom władzę w Kościele. Jest rzeczą oczywistą, że samo przyjęcie sakramentu kapłaństwa nie aktualizuje jeszcze władzy⁶⁶. To zdeterminowanie w zadaniach dokonuje się przez posłanie, czyli misję kanoniczną, która jednak w uzasadnionych przypadkach może być ograniczona czy nawet cofnięta przez kompetentną władzę kościelną. Należy jednak pamiętać, że władza w Kościele powinna być elementem jednoczącym i z tej przyczyny nie może należeć do kogokolwiek, lecz tylko do tego, kto pozostaje w pełnej jedności z kolegium biskupów, a w szczególności z jego Głową⁶⁷. Dlatego też dla pełnego wykorzystania tego, co daje sakrament kapłaństwa łącznie z misją kanoniczną, konieczny jest element pełnej, świadomej i aktywnie pojętej łączności duchownego z papieżem i własnym ordynariuszem, co wyraża się w wypełnianiu obowiązku kanonicznego posłuszeństwa. Obowiązek posłuszeństwa papieżowi ma uzasadnienie teologiczne w posiadaniu przez papieża pełni kapłaństwa i władzy Najwyższego Pasterza. Natomiast obowiązek szacunku i posłuszeństwa duchownych względem ordynariusza ma uzasadnienie w ich uczestnictwie w posłudze biskupiej, a jest ono udzielane prezbiterom przez sakrament święceń i misję kanoniczną. Kanoniczny obowiązek szacunku i posłuszeństwa duchownych względem swego ordynariusza ma bezpośrednie uzasadnienie w więzi między duchownymi i biskupem diecezjalnym, jaka powstaje przez inkardynację do określonego Kościoła partykularnego⁶⁸.

Szacunek papieżowi i swemu ordynariuszowi ma być okazywany na zewnątrz przez powszechnie przyjęte znaki, wyrażające uznanie godności i autorytetu. Duchowni są zobowiązani do okazywania szczególnego sza-

⁶⁴ Por. tamże, s. 45.

⁶⁵ Zob. KK, n. 11; por. M. Pastuszko, *Sakrament święceń (kanony 1008–1054)*, Kielce 2008, s. 220.

⁶⁶ Tamże, s. 220–221.

⁶⁷ Por. Żurowski, *Hierarchiczne funkcje*, s. 21.

⁶⁸ Zob. KPK 1983, kan. 265.

cunku i posłuszeństwa papieżowi nie tylko jako podmiotowi najwyższej władzy w Kościele powszechnym, ale także dlatego, iż cieszy się on pełną, zwyczajną i bezpośrednią władzą nad Kościołami partykularnymi⁶⁹.

Adresatem posłuszeństwa, do jakiego są zobowiązani duchowni, jest nie tylko papież, ale „własny ordynariusz”. Termin ten obejmuje biskupa diecezjalnego i wszystkich zrównanych z nim we władzy zwierzchników Kościołów partykularnych, wyposażonych w biskupią władzę zwyczajną⁷⁰, oraz wikariusza generalnego i wikariusza biskupiego⁷¹.

4. Posłuszeństwo kanoniczne i sankcje karne

Mówiąc o posłuszeństwie kanonicznym duchownych należy stwierdzić, że miejscem jego realizacji jest wspólnota Kościoła, którego prawo w pełni udziela i akceptuje autonomię osób duchownych, zwłaszcza w sferze życia osobistego, natomiast w sferze aktywności duszpasterskiej, liturgicznej i społecznej działalność ta nie może pozostawać poza kontrolą władzy hierarchicznej, która to kontrola w konsekwencji musi być związana z przepisami kanonicznego prawa karnego.

Zgodnie z wolą prawodawcy kościelnego, podstawowym obowiązkiem wszystkich wiernych jest zachowanie zawsze komunii z Kościołem⁷². Jest to obowiązek, zarówno moralny, jak i prawny, posłuszeństwa władzy hierarchicznej w Kościele. Stąd kanon 212 § 1, w odniesieniu do wszystkich wiernych w Kościele, a więc duchownych i świeckich, którzy na mocy sakramentu chrztu przynależą do Kościoła, mówi o obowiązku chrześcijańskiego posłuszeństwa wobec pasterzy Kościoła: „To, co święci pasterze, jako reprezentanci Chrystusa, wyjaśniają jako nauczyciele wiary albo postanawiają jako kierujący Kościołem, wierni, świadomi własnej odpowiedzialności, obowiązani są wypełniać z chrześcijańskim posłuszeństwem”⁷³.

Jeśli natomiast chodzi o prezbiterów i diakonów, którzy składają przyrzeczenie posłuszeństwa swemu ordynariuszowi podczas święceń, prawodawca kodeksowy mówi o specjalnym obowiązku posłuszeństwa:

⁶⁹ Zob. tamże, kan. 331 § 1.

⁷⁰ Zob. tamże, kan. 369–370; 427; 475.

⁷¹ Zob. tamże, kan. 475–476. Por. też szerzej *Obowiązki i uprawnienia wszystkich wiernych chrześcijan (kan. 209–223)*, w: *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2/1, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 93–94.

⁷² Por. tamże, s. 25.

⁷³ Kan. 212 § 1 KPK; por. KK, n. 37.

„Duchowni mają szczególny obowiązek okazywania szacunku i posłuszeństwa papieżowi oraz każdy własnemu ordynariuszowi”⁷⁴.

Wynika ono z przyrzeczenia składanego własnemu ordynariuszowi. Kandydat do święceń składa swoją wolność na ołtarzu duszpasterskiej pracy Kościoła, za którą główną odpowiedzialność ponosi biskup. Stąd też w momencie święceń kandydat w sposób wiążący i publicznie przyrzeka biskupowi i jego następcom szacunek i posłuszeństwo, tzn., że nie będzie zamykał się w sobie i nie celebrował samego siebie, ale rozumie swoje życie jako wyjście z siebie i pójście za wezwaniem. Celem tego posłuszeństwa jest podporządkowanie życia i posługi każdego kapłana jednemu wspólnemu celowi, którym jest duszpasterstwo w danej diecezji. Nie chodzi tu o niewolnicze poddaństwo, ale wierność. Kapłan uznaje, że biskup jest „pierwszym duszpasterzem” Kościoła partykularnego, a on jest jego współpracownikiem. Ten, kto zobowiązuje się do posłuszeństwa, godzi się na możliwe „sytuacje krzyża” i zgłasza gotowość zaakceptowania swoich frustracji i ograniczania wrodzonego pragnienia szczęścia⁷⁵.

Należy zauważyć, że w przyrzeczeniu posłuszeństwa podczas święceń konkretny kształt przybiera odpowiedź na Boże powołanie do kapłaństwa, gdyż posłuszeństwo przyrzeka się nie biskupowi, ale Bogu, który skłania i zaprasza do takiego oddania się, oraz Kościołowi, potrzebującemu dyspozycyjności kapłana. Widziane w tej perspektywie święcenia są również zobowiązującą ofiarą życia przyporządkowaną pełnieniu misji urzędowej⁷⁶.

Z kolei w stosunku do osób konsekrowanych zakonnych, kodeks postanawia, że „Ewangeliczna rada posłuszeństwa [...] zobowiązuje do podporządkowania własnej woli prawowitym przełożonym, zastępującym Boga, gdy wydają polecenia zgodnie z własnymi konstytucjami”⁷⁷. Osoby konsekrowane w życiu zakonnym, ze względu na swoje specjalne poświęcenie się na służbę Bogu i całemu Kościołowi, ze szczególnej racji podlegają najwyższej władzy kościelnej, czyli papieżowi i Stolicy Apostolskiej, oraz każda osoba przynależąca do instytutu zakonnego „obowiązana jest

⁷⁴ Kan. 273 KPK.

⁷⁵ Por. R. Kantor, *Posłuszeństwo jako istotny element duchowości kapłańskiej według „Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów” z 11 lutego 2013 roku*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 35(2016), nr 2, s. 29. <https://doi.org/10.15633/tst.2103>.

⁷⁶ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, nowe wydanie, tł. J. Królikowski, Kraków 2013, n. 23.

⁷⁷ Kan. 601 KPK.

okazywać uległość papieżowi jako swemu najwyższemu przełożonemu, również z racji świętych więzów posłuszeństwa⁷⁸.

Posłuszeństwo kanoniczne osób duchownych jest ograniczone do spraw, które są objęte przepisami kanonicznego prawa powszechnego i prawa partykularnego. Przedmiot tego posłuszeństwa nie obejmuje więc spraw życia osobistego duchownych, które stanowią przedmiot ich własnej intymności i prywatności, która w myśl kan. 220 KPK przynależy każdemu człowiekowi⁷⁹. Nie obejmuje on również obowiązków względem władzy państwowej, chyba że takie są przedmiotem regulacji prawa kanonicznego⁸⁰.

Według *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów* przygotowanym przez Kongregację ds. Duchowieństwa w 1994 r., posłuszeństwo zostało określone jako wartość kapłańska o pierwszorzędnym znaczeniu⁸¹. Doprecyzowując to znaczenie ta sama Kongregacja w dyrektorium opublikowanym w 2013 r. stwierdziła: „Podporządkowanie hierarchiczne wymagane przez sakrament święceń, znajduje swoje wypełnienie eklesjologiczno-strukturalne w odniesieniu do własnego biskupa i papieża, który posiada prymat (*principatus*) władzy zwyczajnej nad każdym Kościołem partykularnym”⁸². Natomiast Kongregacja ds. Biskupów w dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów z 2004 r. postanowiła: „Praktykowanie posłuszeństwa staje się tym łatwiejsze i wcale nie zostaje osłabione, jeśli biskup – o ile to jest możliwe i zawsze z zachowaniem sprawiedliwości i miłości – wskazuje zainteresowanym na motywy swoich decyzji. Jednakową troską i uwagą biskup powinien otaczać każdego z prezbiterów, ponieważ wszyscy kapłani, niezależnie od zdolności i umiejętności, w jednakowym stopniu są na służbie Pana i są członkami tego samego prezbiterium”⁸³.

Ułatwieniem realizacji posłuszeństwa względem przełożonego jest więc także postawa samego biskupa, który w sprawowaniu władzy rządzenia ma kierować się motywami obiektywnymi, a nie swoimi subiektywnymi upodobaniami. J. Woroniecki wymienił m.in. *acceptatio personarum*,

⁷⁸ Kan. 590 § 2 KPK.

⁷⁹ Zob. kan. 220 KPK.

⁸⁰ Por. *Obowiązki i uprawnienia wszystkich wiernych*, s. 94.

⁸¹ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Poznań 2003, n. 61.

⁸² Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, n. 57.

⁸³ *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Lublin 2006, n. 11.

faworyzowanie, protekcjonizm czy nepotyzm, jako te czynniki, które mogą wpływać na błędnie podejmowane decyzje przez przełożonego, a więc przeważanie czynników subiektywnych nad obiektywnymi, które w konsekwencji uniemożliwiają właściwe wypełnianie obowiązku posłuszeństwa. Autor ten podkreślał, że „nie o równość przeto idzie w życiu społecznym, ale o równomierność i dwa są kryteria obiektywne, na których powinna się ona opierać. Jedno, to potrzeby jednostek, ich siły i niedomagania [...]. Drugim kryterium to dobro wspólne, które nieraz może wymagać, aby jakaś jednostka oddająca się intensywnej jakiejś pracy otrzymała w tym celu pewne ułatwienia i została z niektórych innych obowiązków zwolniona”⁸⁴. Dlatego właśnie „biskup powinien wspierać ducha inicjatywy swoich kapłanów, unikając tego, aby posłuszeństwo pojmowane było na sposób bierny i nieodpowiedzialny. Winien starać się o to, aby każdy dawał z siebie najlepszą cząstkę i dawał samego siebie z wielkodusznością, poprzez ofiarowanie swych zdolności na służbę Bogu i Kościołowi, z dojrzałością synów Bożych”⁸⁵.

Zestawiając posłuszeństwo kanoniczne i wolność, na pierwszy rzut oka widać ich przeciwstawność. Tymczasem Sobór Watykański II stwierdził, że „posłuszeństwo kapłańskie doprowadza do dojrzałej wolności dzieci Bożych”⁸⁶. Nasuwa się więc pytanie o istotę i sens wolności dzieci Bożych i o sposób, w jaki w niej wzrastają duchowni, żyjąc i realizując na co dzień cnotę posłuszeństwa.

Wolności nie można utożsamiać ze zdolnością czynienia tego, co się komu podoba, ani z umiejętnością wybierania według własnego upodobania⁸⁷. Jej fundamentem i źródłem jest godność człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże i dlatego prawdziwa wolność jawi się jako znak obrazu Bożego w człowieku⁸⁸. W tym wymiarze wolność polega na umiejętności bycia niezależnym przez prawdę ewangeliczną i łaskę Ducha Świętego od grzechu i złego oraz trwania we wspólnocie z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym, aż do osiągnięcia w chwale doskonałej wolności⁸⁹. Wyraźnie więc widać, że wolność postrzegana jest jako dar Boga, który jednocześnie zostaje człowiekowi zadany, a którego podjęcie

⁸⁴ J. Woroniecki, *Posłuszeństwo a przełożenie*, Warszawa 1992, s. 20.

⁸⁵ *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, n. 76.

⁸⁶ DK, n. 15.

⁸⁷ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 63.

⁸⁸ KK, n. 17.

⁸⁹ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 63.

przez niego warunkuje jego zbawienie. W Chrystusie człowiek staje się wolny. Bez Niego natomiast jest niewolnikiem własnych namiętności i pożądań, które prowadzą do śmierci. Jediną więc drogą, która prowadzi do pełni wolności, jest droga „posłuszeństwa wierze” (Rz 1, 5; 16, 26).

W tym wymiarze należy dostrzec jeszcze inny aspekt wolności. Wolność jest nie tylko wolnością „od” czegoś, ale również wolnością „do” czegoś. Chodzi tutaj o wolność, która sprowadza się nie tylko do unikania zła, ale jednocześnie jest zachętą do dobrowolnego wybierania dobra, które w praktyce przyjmuje formę pomnażania miłości, a swoje inspiracje zawsze czerpie z Ducha Świętego. Na tej podstawie można więc określić wolność jako umiejętność wybierania i czynienia tego, co się podoba Bogu.

Bóg udzielił człowiekowi wolności, aby mógł on w sposób świadomy i dobrowolny odpowiedzieć na swoje najwyższe powołanie, jakim jest zbawienie. Właśnie to powołanie, będące celem życia człowieka, orientuje używanie przez niego otrzymanego daru wolności, wyznacza jej granice oraz sposób realizacji. Granicą ludzkiej wolności jest zawsze wolność drugiej osoby, a najważniejszym sposobem jej realizacji jest miłość Boga i bliźniego, której pełnię człowiek osiągnie dopiero w życiu przyszłym. Zatem wolność ma charakter dynamiczny i podlega w życiu doczesnym człowieka prawom rozwoju, aż do osiągnięcia pełni. Wzrasta ona wraz ze wzrostem uległości człowieka inspiracjom Ducha Świętego, który nieustannie ożywia i kieruje Kościołem i człowiekiem⁹⁰.

Tak rozumiana wolność stanowi fundament posłuszeństwa kanonicznego, a jednocześnie w nim znajduje swoje dopełnienie. Posłuszeństwo, które z istoty swej polega na uległości Duchowi Świętemu, realizowanej w ramach misji Kościoła przez akceptację i dyspozycyjność wobec autorytetu papieża oraz własnego ordynariusza, wzmaga dojrzałość człowieka w wolności. A stopień jego wolności przyczynia się do wzrostu uległości wobec rządzących: im wyższy jest stopień wolności człowieka, tym większa jest jego uległość⁹¹.

Ma to szczególnie wpływ na owocność działalności duszpasterskiej zarówno biskupa, jak i prezbiterów. Biskup jest zobligowany do szanowania prawa wolności swoich prezbiterów i diakonów; aby mogli oni wykonywać dobrze swoje zadania, powinien ze swej strony przyznać im należyta wolność poszukiwania dróg i sposobów ewangelizacji, myślenia

⁹⁰ Por. K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. 8, Zurich 1968, s. 102.

⁹¹ Por. Wejman, *Być posłusznym kapłanem*, s. 64.

oraz wyrażania pokornie i odważnie swojego zdania w sprawach, na których się znajdują⁹².

Na podstawie powyższego należy stwierdzić, że autorytet i wolność, czy też posłuszeństwo wobec tego autorytetu i wolność, nie przeciwstawiają się sobie, lecz uzupełniają się wzajemnie i przyczyniają do wzbudzenia i podtrzymania ducha wspólnoty i inicjatywy duszpasterskiej.

Podejmując kwestię sankcji karnych za nieprzestrzeganie posłuszeństwa kanonicznego wobec zarządzeń władzy kościelnej, należy na samym początku stwierdzić, że posłuszeństwo to uzasadnione jest hierarchiczną strukturą Kościoła, która zawiera w sobie różne stopnie podporządkowania i zależności. Posłuszeństwo to obowiązuje wobec przełożonych, którzy sprawują i wykonują władzę jurysdykcyjną nad podwładnymi. Za posłuszeństwem kanonicznym przemawia również dobro wspólnoty kościelnej, gdyż jej zwierzchnicy lub przełożeni są fundamentem jedności wszystkich wiernych w Kościele⁹³.

Nieposłuszeństwo względem legalnych podmiotów kościelnej władzy rządzenia traktowane jest jako specjalne przestępstwo nieposłuszeństwa, zarówno papieżowi, jak i własnemu ordynariuszowi. Do znamion takiego przestępstwa zalicza się niewykonanie zarządzeń władzy, która poleca podwładnemu coś wykonać, oraz wykonanie czynu zakazanego przez władzę kościelną⁹⁴.

Nakazy lub zakazy, aby nakładały obowiązek posłuszeństwa, muszą być prawne, a więc muszą pochodzić od przełożonych kościelnych w czasie sprawowanej przez nich władzy i mieścić się w granicach władzy posiadanej⁹⁵. Ponadto akty te muszą posiadać przymioty wymagane dla każdej ustawy. Jeżeli któregoś z tych wymogów zabraknie, to nakaz lub zakaz nie jest prawny i jego niewykonanie nie stanowi przestępstwa. Karalność za nieposłuszeństwo wobec nakazów lub zakazów podmiotów władzy kościelnej zależy od uprzedniego stwierdzenia upor sprawcy. Upór charakteryzuje sprawcę, który narusza ustawę z zamiarem okazania wzgardy dla władzy kościelnej, przez co okazuje także specjalną złośliwość woli⁹⁶. Do stwierdzenia upor wystarczy, gdy przełożony poprzestanie na jednym

⁹² KDK, n. 17.

⁹³ Por. B. Panek, *Nieposłuszeństwo władzy duchownej w kościelnym prawie karnym*, „Polonia Sacra”, 9(1957), nr 2–3, s. 15–17.

⁹⁴ Por. J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003, s. 75.

⁹⁵ Por. B. Panek, *Nieposłuszeństwo*, s. 73–74.

⁹⁶ Por. J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, s. 74, 76.

upomnieniu kanonicznym. Nie może więc to być upomnienie braterskie czy ojcowskie. Upomnienie kanoniczne ma miejsce wówczas, gdy kompetentny przełożony zabrania lub nakazuje coś uczynić pod groźbą sankcji karnej⁹⁷. Upomnienie, aby mogło wywołać skutki przewidziane prawem, musi być dokonane przez osobę do tego upoważnioną, czyli kompetentną. Uprawnionym do udzielenia upomnienia za nieposłuszeństwo jest Stolica Apostolska lub ordynariusz⁹⁸.

W kanonie 1371, 1°–2° za przestępstwo nieposłuszeństwa w sprawach doktrynalnych i za przestępstwo nieposłuszeństwa wobec zarządzeń władzy kościelnej prawodawca przewiduje sprawiedliwą sankcję karną. Jest to sankcja karna obligatoryjna, ale nieokreślona, czyli arbitralna. Zasady wymiaru kar w przypadku, gdy ustawodawca grozi karą nieokreśloną, podaje kan. 1349 KPK. Kanon ten jest przejawem łagodności kościelnego wymiaru kar, która objawia się szczególnie w przypadku, gdy ustawa przewiduje sankcję karną nieokreśloną. Sędzia nie powinien wówczas wymierzać cięższych kar ekspiacyjnych na czas ściśle określony i cenzur, które zawsze uważa się za kary ciężkie, chyba że tylko wyjątkowo, gdy domagać się będzie tego ciężkość przypadku. Chociaż prawodawca jedynie radzi to sędziemu, a nie zobowiązuje go do takiego działania, to jednak przepis ten należy uznać za drogowskaz postępowania sądowego i karno-administracyjnego. Jest on jednocześnie wzmocniony barierą zakazu wymierzania kar dożywotnich⁹⁹, a więc np. nie wolno sędziemu wymierzyć kary usunięcia ze stanu duchownego.

Należy jeszcze dodać, że obowiązkiem sędziego przy wymierzaniu kary jest zawsze zachowanie odpowiedniej proporcji pomiędzy karą a przestępstwem, uwzględniając walor naruszonej ustawy karnej, stopień winy, zgorzenie i powstałą szkodę. Zachowując zasadę proporcjonalno-

⁹⁷ Por. M. Myrcha, *Prawo karne, Komentarz do piątej księgi Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1960, s. 467–468.

⁹⁸ Przez Stolicę Apostolską należy rozumieć nie tylko Biskupa Rzymskiego, lecz także Sekretariat Stanu, Radę Publicznych Spraw Kościoła i inne instytucje Kurii Rzymskiej (kan. 361), a więc również Kongregacje oraz Trybunały (kan. 360). Zakres zaś osób, którym przysługuje nazwa ordynariusza, określa kan. 134 § 1. Wśród nich wymienia się m.in. wikariuszy generalnych i biskupich. Nie wydaje się jednak zasadne, aby wikariusze mogli udzielić upomnienia kanonicznego, o którym mowa w kan. 1371, 1°. Uzasadnienie tego stanowiska jest proste, mianowicie zarówno wikariusz generalny, jak i wikariusz biskupi – posiadają zwyczajną władzę wykonawczą. Nie mają zaś władzy sądowniczej, a więc nie są kompetentni do podjęcia takich aktów prawnych, jak udzielenie upomnienia i stwierdzenie uporu sprawy, czy też wymierzenie kary. Zob. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, s. 77.

⁹⁹ Por. kan. 1341–1345 KPK.

ści kary do przestępstwa, sędzia powinien wziąć pod uwagę znaczenie spraw, wobec których okazane zostało nieposłuszeństwo duchownych zarządzeniom władzy kościelnej¹⁰⁰.

* * *

Podjęte opracowanie ukazało naturę, źródło i fundament oraz istotę i cel posłuszeństwa osób duchownych papieżowi i własnemu ordynariuszowi w Kościele w aspekcie teologiczno-kanonicznym. Wskazało, że obowiązek uznania zwierzchnictwa kościelnego polegającego na chrześcijańskim posłuszeństwie i praktykowaniu cnoty posłuszeństwa uznających wartości nadprzyrodzone wynika z hierarchicznej struktury Kościoła ustanowionej przez Chrystusa. Jest to posłuszeństwo Bogu, biskupowi Rzymu i własnemu ordynariuszowi. Posłuszeństwo to, mimo że w dzisiejszym postmodernistycznym świecie jest nieustannie kwestionowane jako sprzeczne z rozwojem osoby ludzkiej, jako niegodne istot rozumnych i wolnych oraz błędne, jest wpisane w rzeczywistość ludzką i sakramentalną duchownego, a jego wypełniania i praktykowania oczekuje się od niego ze względu na dobro i misję Kościoła, którym jest zbawienie ludzi.

Fundamentem posłuszeństwa duchownych jest pochodzenie i autorytet władzy kościelnej wynikający z hierarchicznej struktury Kościoła. Autorytet przełożonych jest jednak nie tyle prawem rozkazywania, ale obowiązkiem przekazywania poleceń otrzymanych od Boga. Duchowny więc, który wypełnia obowiązek posłuszeństwa, powinien traktować papieża i własnego ordynariusza jako pośredników i w ich urzędach widzieć wolę Boga oraz przyjmować ją ze zrozumieniem i akceptacją. Natomiast sensem i celem władzy w Kościele jest wykorzystanie tego, co daje sakrament kapłaństwa łącznie z misją kanoniczną, przy koniecznym udziale pełnej, świadomej i aktywnie pojętej łączności duchownego z papieżem i własnym ordynariuszem, która w praktyce wyraża się w wypełnianiu obowiązku kanonicznego posłuszeństwa.

Posłuszeństwo kanoniczne duchownych różni się od posłuszeństwa wiernych świeckich oraz od posłuszeństwa osób zakonnych. Jest ono bowiem ograniczone do spraw objętych przepisami kanonicznego prawa powszechnego i prawa partykularnego, a co za tym idzie, nie rozciąga się na życie osobiste duchownego. Posłuszeństwo kanoniczne musi być przeżywane przez duchownego w duchu wiary i wolności. Nie polega

¹⁰⁰ Por. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, s. 78–79.

ono tylko na pasywnym poddaniu się woli papieża i własnego ordynariusza, ale na aktywnym zjednoczeniu własnej woli z wolą przełożonego w przestrzeni kanoniczno-duszpasterskiej. Sankcje karne wiążące się z nieposłuszeństwem zarządzeniom władzy kościelnej potwierdzają wagę i doniosłość obowiązku posłuszeństwa duchownych.

Współczesny świat, zdeterminowany przez prawa rynku i zdominowany przez laicką mentalność, potrzebuje duchowego wymiaru oraz chrześcijańskiej wizji świata i osoby ludzkiej, a przede wszystkim chrześcijańskiej wizji posłuszeństwa osób duchownych dla realizacji posłannictwa Kościoła i zbawienia człowieka.

STRESZCZENIE

Opracowanie ukazało naturę, źródło, fundament, istotę i cel posłuszeństwa osób duchownych papieżowi i własnemu ordynariuszowi w Kościele w aspekcie teologiczno-kanonicznym. Wskazało, że obowiązek uznania zwierzchnictwa kościelnego polegającego na chrześcijańskim posłuszeństwie i praktykowaniu cnoty posłuszeństwa uznających wartości nadprzyrodzone, wynika z hierarchicznej struktury Kościoła ustanowionej przez Chrystusa. Jest to posłuszeństwo Bogu, biskupowi Rzymu i własnemu ordynariuszowi. Posłuszeństwo wpisane jest w rzeczywistość ludzką i sakramentalną duchownego, a jego wypełniania i praktykowania oczekuje się od niego ze względu na dobro i misję Kościoła, którym jest zbawienie ludzi.

Fundamentem posłuszeństwa duchownych jest pochodzenie i autorytet władzy kościelnej wynikający z hierarchicznej struktury Kościoła. Autorytet przełożonych jest jednak nie tyle prawem rozkazywania, ale obowiązkiem przekazywania poleceń otrzymanych od Boga. Duchowny więc, który wypełnia obowiązek posłuszeństwa, powinien traktować papieża i własnego ordynariusza jako pośredników i w ich urzędach widzieć wolę Boga oraz przyjmować ją ze zrozumieniem i akceptacją. Sensem i celem władzy w Kościele jest wykorzystanie tego, co daje sakrament kapłaństwa łącznie z misją kanoniczną, przy koniecznym udziale pełnej, świadomej i aktywnie pojętej łączności duchownego z papieżem i własnym ordynariuszem, która w praktyce wyraża się w wypełnianiu obowiązku kanonicznego posłuszeństwa.

Posłuszeństwo kanoniczne duchownych różni się od posłuszeństwa wiernych świeckich oraz od posłuszeństwa osób zakonnych. Jest ono bowiem ograniczone do spraw objętych przepisami kanonicznego prawa powszechnego i prawa partykularnego, a co za tym idzie, nie rozciąga się na życie osobiste duchownego. Musi ono być przeżywane przez duchownego w duchu wiary i wolności. Nie polega tylko na pasywnym poddaniu się woli papieża i własnego ordynariusza, ale na aktywnym zjednoczeniu własnej woli z wolą przełożonego w przestrzeni kanoniczno-duszpasterskiej. Sankcje karne wiążące się z nieposłuszeństwem zarządzeniom władzy kościelnej potwierdzają wagę i doniosłość obowiązku posłuszeństwa duchownych.

Słowa kluczowe: posłuszeństwo w Kościele, posłuszeństwo duchownych, posłuszeństwo papieżowi i własnemu ordynariuszowi, cnota posłuszeństwa, władza w Kościele.

SUMMARY

The study showed the nature, source, foundation, essence and purpose of clergy's obedience to the Pope and their own ordinary in the Church in the theological and canonical aspect. It pointed out that the obligation to recognize ecclesiastical headship consisting in Christian obedience and the practice of the virtue of obedience that recognize supernatural values results from the hierarchical structure of the Church established by Christ. It is obedience to God, the Bishop of Rome and your own ordinary. Obedience is inscribed in the human and sacramental reality of the clergyman, and its fulfillment and practice is expected of him for the good and mission of the Church, which is the salvation of people.

The foundation of clergy's obedience is the origin and authority of the Church's authority resulting from the hierarchical structure of the Church. However, the authority of the superiors is not so much the law of ordering, but the duty of communicating the commands received from God. Therefore, a clergyman who fulfills the duty of obedience should treat the pope and his own ordinary as mediators and see the will of God in their offices and accept it with understanding and acceptance. The sense and purpose of authority in the Church is to use what the sacrament of the priesthood offers, together with the canonical mission, with the necessary participation of the cleric's full, conscious and actively understood connection with the Pope and his own ordinary, which in practice is expressed in the fulfillment of the canonical obligation of obedience.

The canonical obedience of clergy differs from that of the lay faithful and that of religious. For it is limited to matters covered by the provisions of universal canon law and particular law, and thus does not extend to the personal life of the clergyman. It must be lived by a clergyman in a spirit of faith and freedom. It consists not only in passive submission to the will of the Pope and one's ordinary, but also in the active union of one's own will with the will of the superior in the canonical and pastoral space. Penal sanctions related to disobedience to the orders of the Church authority confirm the importance and importance of the obligation of obedience to clergy.

Key words: obedience in the Church, obedience to clergy, obedience to the Pope and one's ordinary, the virtue of obedience, authority in the Church.

BIBLIOGRAFIA

- Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 1, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003.
- Dokumenty soborów powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005.

- Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 18 XI 1964, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 105–170.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 537–620.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 414–426.
- Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 487–517.
- Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Lublin 2006.
- Leo XIII, *Epistola encyclica ad venerabiles Fratres Archiepiscopos et Episcopos universos in regione Hispana*, ASS, 15(1882), s. 241–246.
- Paweł VI, *Ecclesiam suam*, Città del Vaticano 1965.
- Jan Paweł II, *Elementi essenziali dell'insegnamento della Chiesa sulla vita religiosa*, Torino 1988.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Poznań 2003.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, nowe wydanie, tł. J. Królikowski, Kraków 2013.
- Codex Iuris Canonici, Auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS, 75(1983); tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Augustyn J., *Posłuszeństwo ewangeliczne*, Kraków 1992.
- Bączkiewicz F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1957.
- Brinda S., *Posłuszeństwo ordynariuszowi według kanonu 273 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo”, 7(20) 2018, nr 1, s. 93–107. <https://doi.org/10.18290/kip.2018.7.1-8>.
- Caprioli M., *Il decreto conciliare „Presbyterorum ordinis”*, Roma 1989.
- Galot J., *I presbiteri collaboratori del vescovo*, „Orientamenti Pastoralis”, 28(1980), nr 2–3, s. 108–120.
- Jałowiczor J., *O posłuszeństwie papieżowi*, „Gość Niedzielny”, 35(2020), s. 4–5.
- Kantor R., *Posłuszeństwo jako istotny element duchowości kapłańskiej według „Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów” z 11 lutego 2013 roku*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 35(2016), nr 2, s. 27–40. <https://doi.org/10.15633/tst.2103>.
- Langkammer H., *Mały słownik biblijny*, Wrocław 1995.

- Müller A., *Autorität und Gehorsam in der Kirche*, „Concilium”, 5(1966), s. 357–369.
- Myrcha M., *Prawo karne, Komentarz do piątej księgi Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1960.
- Obowiązki i uprawnienia wszystkich wiernych chrześcijan (kan. 209–223)*, w: *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 2/1, red. J. Krukowski, Poznań 2005.
- Panek B., *Nieposłuszeństwo władzy duchownej w kościelnym prawie karnym*, „Polonia Sacra”, 9(1957), nr 2–3, s. 12–21.
- Pastuszko M., *Sakrament święceń (kanony 1008–1054)*, Kielce 2008.
- Pigna A., *Obbedienza religiosa*, Roma 1985.
- Quasten J., *Patrologia*, t. 1, Torino 1980.
- Rahner K., *Christo modello dell'obbedienza sacerdotale*, w: *Nuovo stile di obbedienza*, Roma 1979, s. 20–33.
- Rahner K., *Schriften zur Theologie*, t. 8, Zurich 1968.
- Rambaldi G., *Docilità allo Spirito Santo, libertà dei figli di Dio e obbedienza dei presbiteri secondo il decreto „Presbyterorum ordinis”*, „Gregorianum”, 48(1967), s. 480–492.
- Sitarz M., *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, Lublin 2008.
- Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003.
- Wejman H., *Być posłusznym kapłanem*, Szczecin 1996.
- Woroniecki J., *Posłuszeństwo a przełożenie*, Warszawa 1992.
- Żurowski M., *Autorytet i wolność w Kościele*, PrKan, 28(1985), nr 1–2, s. 27–36.
<https://doi.org/10.21697/pk.1985.28.1-2.02>.
- Żurowski M., *Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem*, t. 2, Warszawa 1979.
- Żurowski M., *Uprawienie do współuczestniczenia w kościelnej Wspólnocie Wspólnot*, Warszawa 1979.